

# Sfilmowano                      najdłuższe „stworzenie” na Ziemi

12 kwietnia 2020

U wybrzeży Australii zauważono dziwaczne „stworzenie” unoszące się w wodzie. Film pokazujący niezwykle zjawisko umieścili w sieci specjaliści ze Schmidt Ocean Institute. Wspomniane „stworzenie” to najprawdopodobniej kolonia rurkopławów. Wygląda jak jedno zwierzę, ale składa się z wielu organizmów zwanych zooidami. W Nowej Zelandii czasem nazywa się to apolemią lub meduzą strunową.



Specjaliści oceniają, że zewnętrzny pierścień grupy rurkopławów ma obwód około 47 metrów. „Całość wygląda jak jedno zwierzę, ale w rzeczywistości są to tysiące osobników, które tworzą organizm wyższego rzędu”, mówi biolog morski Stefan Siebert z Brown University.

Każdy z zooidów działa jak organ większego organizmu i spełnia różne funkcje. Niektóre z nich mają parzydełka, inne zaś wyposażone są w czerwone wabiki, za pomocą których przyciągają ofiary.

Na stworzenie natknęli się badacze pracujący w ramach programu Ningaloo Canyons Expedition. Badali oni środowisko morskie w wodach Zachodniej Australii. O regionie tym wiadomo, że występuje tam bogate życie, jednak dotychczas prowadzono tam niewiele badań, nie mamy więc zbyt dużo informacji na ten temat.

Wody były badane za pomocą zdalnie sterowanych pojazdów. Gdy jeden z nich wracał na powierzchnię, jego kamery zarejestrowały niezwykle zjawisko. Wszyscy oniemieliśmy, gdy ujrzeliliśmy to na ekranie, mówią Nerida Wilson i Lisa Kirkendale z Western Australia Museum. Cała załoga statku

chciała to zobaczyć. Rurkopławy są często spotykane, jednak ten był wyjątkowo duży i niezwykle wyglądał, mówią uczone. Obie specjalistki dodają, że napotkane stworzenie to najprawdopodobniej najdłuższe zwierzę na planecie.

O takich koloniach rurkopławów niewiele wiemy. Prawdopodobnie żyją one na głębokości do 3000 metrów, są nazywane „pływającymi miastami”.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)